

S

Koszalin

DZ.Nr 230

30-09-2004

KOSZALIN. W sobotę w BTD premiera „Antygony w Nowym Jorku”

Spotkanie na parkowej ławce



Fot. RADOSŁAW KOLEŚNIK

Na ławce w Nowym Jorku spotkają się (od lewej): Edward Żentara, Tomasz Piasecki, Katarzyna Ulicka-Pyda, Marian Jaskulski i Wojciech Broda-Żurawski oraz nieobecny Leszek Żentara.

Spektakl Janusza Głowackiego traktuje o bezdomności i ludzkiej godności. – Liczymy na mądrego widza – mówi Marian Jaskulski, jeden z aktorów.

Współczesny dramat o bezdomności, bezrobociu i poszukiwaniu miłości reżyseruje Tomasz Piasecki, który jest zarazem odtwórcą roli Saszki. Obok krakowskiego reżysera, w „Antygonie” drugoplanową rolę Policjanta zagra Edward Żentara, dyrektor artystyczny BTD.

„Antygona w Nowym Jorku” jest drugą premierą nowego sezonu ar-

tystycznego. – Po farsie „Czego nie widać” przyszedł czas na przeciwwagę. Wystawiamy sztukę drapieżną, miejscami wulgarną i bardzo dzisiaj aktualną – powiedział nam Edward Żentara.

Reżyser nie chciał zdradzić swojego pomysłu na realizację spektaklu: – To bardzo trudny, ale zarazem ciekawy tekst. Sztuka jest napisana rewelacyjnie, tekst sam „niesie”. Skupiamy się na szczegółach – na tym, żeby aktorom dobrze się grało, a widzom dobrze oglądało to przedstawienie – wyjaśnił Tomasz Piasecki i dodał. – Jeżeli po spekta-

klu widz nie będzie patrzył z pogardą na żebraka proszącego o 20 groszy, to będzie nasz sukces.

Realizatorzy cieszą się, że mogli pracować nad tekstem, który traktuje o rzeczach istotnych, o godności człowieka. Jednocześnie obawiając się reakcji publiczności, ostrzegają przed tym, że sztuka bywa wulgarna. – Autor tak ją napisał. Nie chcieliśmy cenzurować i zmieniać tekstu, żeby go nie fałszować. Liczymy na mądrego widza – tłumaczył Marian Jaskulski, odtwórca roli Pchelki. Początek spektaklu o godz. 19.

(luk)